

Nasza nowa powieść.

Rozpoczynając w niniejszym numerze druk znakomitej powieści *Ernesta Feydeau* p. t.

„MOJA SPOWIEDŹ“

nie mamy bynajmniej zamiaru podnoszenia jej zalet, nazwisko bowiem Autora, jednego z najgenialniejszych romanso-pisarzy francuskich, mówi samo za siebie. Z pod takiego pióra nie mogło wyjść nic, co nie odpowiadałoby najdalej posuniętym wymaganiom nowoczesnej beletrystyki. Krytyka francuska tę właśnie powieść uznaje za jedno z najlepszych dzieł *Ernesta Feydeau*, nic też dziwnego, że przetłómaczono ją na wszystkie prawie cywilizowane języki, a we francuskim doczekała się kilkunastu wydań.

Tematem jej jest okres życia młodego człowieka, pożeranego miłością ku kobiecie, w której rękę był tylko igraszką. Wrażenia swe spisuje on w formie spowiedzi, wykonując w ten sposób zlecenie ostatniej woli jej małżonka, który wiedząc o wszystkim, włożył nań ten obowiązek, jako pokutę dla lekkomyślnego młodzieńca mającą być zarazem nauką i ostrzeżeniem dla tylu jemu podobnych.



Okupacja Zagłębia Ruhry: Gen. Viry, komendant 9. brygady dragonów przed pomnikiem Krupa w Essen w dniu zajęcia miasta.



Okupacja Zagłębia Ruhry: Francuskie samochody pancerne przed pomnikiem Wilhelma w Essen.

Krwawy dramat miłosny.

(Do ilustracji tytułowej).

Charakterystyczną cechą obecnych powojennych czasów jest z jednej strony zmateryalizowanie społeczeństwa, pogoń za zyskiem i chęć rozkoszowania się życiem, a z drugiej strony — także przeczerzenie nerwów, które prowadzi do wyrzeczenia się najdroższego skarbu, bo życia. Obok orgii paskarstwa szerzy się obecnie epidemia samobójstw i dramatów miłosnych, kończących się śmiercią.

Jeden z takich dramatów rozegrał się w tych dniach w Grodnie. Przdownik powiatowej komendy państwowej Antoni Sadowski, przyszedł do biura komendy i tam wystrzelił z rewolweru zabił na miejscu pracującą urzędniczkę-maszynistkę tej komendy, Leonie Mackiewiczówną. Następnie zabójca skierował rewolwer do swojej głowy i znowu wypalił, poczem upadł ciężko ranny. Sadowskiego przewieziono do szpitala miejskiego, gdzie nie odzyskawszy przytomności, życie zakończył.

Tragedya rozegrała się na tle romantycznym. Miłość stała się przyczyną ohydnej zbrodni, bo spełnionej na bezbronnej kobiecie przez szaleńca, który następnie sam wymierzył sobie sprawiedliwość. Dramaty podobne rozgrywały się i dawniej, ale nie były tak częste, jak obecnie. Wojenna atmosfera unosi się jeszcze w powietrzu i miłość



Okupacja Zagłębia Ruhry: Parada wojsk francuskich przed ratuszem w Essen.